

### **Autorkami bajki są:**

**Kludia Sienkiewicz** – współautorka bloga „Skazane na kuchnię”. Jej marzenia to: duża rodzina, zostać cukiernikiem, nauczyć się robić kolorowe torty. Bardzo lubi ciasteczka czekoladowe które piecze p. Dominika. Lubi pomagać

**Kludia Kurczyńska** - ważną wartością to szczęśliwa rodzina. Marzenie: skończyć szkołę i iść do dobrej pracy. Mieć męża, dzieci i piec dobre ciasto.

## **Rolada biszkoptowa**

Za górami, za lasami, w pewnym królestwie, mieszkała księżniczka Zofia. Wszyscy mówili do niej Zosia, bo była miła i sympatyczna. Była wysoka, miała niebieskie oczy z długimi rzęsami, jasną karnację i długie ciemne włosy.

Księżniczka była samotna, ponieważ rodzice nie rozmawiali z nią szczerze o tym, co ją martwi. Nie umiała mówić o swoich uczuciach. Czuła się zaniedbana, bo nikt nie miał dla niej czasu. Miała 15 lat i była odrzucona przez dorosłych i rówieśników. Bała się, że nigdy nie będzie potrafiła okazać komuś swoich uczuć, że nie będzie potrafiła już nikomu zaufać i zostanie sama. Nie wierzyła w siebie. Nie wierzyła też innym ludziom. Nie wierzyła, że spotka kogoś, kto ją doceni i potrafi pokochać taką, jaka jest.

Potrzebowała bliskości i kogoś, kto by się nią zainteresował. Kiedyś miała przyjaciółkę w sąsiednim królestwie, ale ona oplotkowała ją, okazała się fałszywa. Księżniczka nie radziła sobie z problemami.

Postanowiła, że ucieknie z zamku. Błąkała się sama pośród lasu i wpadła na pomysł, że uda się do swojej babci i opowie jej o swoich kłopotach. Babcia była mamą mamy. Zosia ufała jej, bo potrafiła wysłuchać, podnieść na duchu i nigdy jej nie zawiodła. Gdy przyszła na miejsce, opowiedziała babci, jak czuje się zaniedbana, a ta słuchając dziewczynki zaczęła piec przepyszną roladę biszkoptową.

Wyjęła ze spiżarni 3 jajka, odmierzyła 4 łyżki cukru, 4 łyżki mąki pszennej i 1 łyżeczkę proszku do pieczenia. Ubiła białka z cukrem na sztywno. Dodała żółtka, mąkę i proszek do pieczenia. Zosia wylała ciasto biszkoptowe na blaszkę wysmarowaną tłuszczem, obsypaną bułką tartą. Wstawiła blaszkę do pieca, piekła ok. 20 minut w temp. 180 stopni. W tym czasie babcia rozpuściła wiśniową galaretkę w 150 ml gorącej wody. Gdy galaretka przestygła, ubiła „Śnieżkę” w 150 ml zimnego mleka i dołała galaretkę. Zosia upieczone ciasto biszkoptowe wyłożyła na lnianą ściereczkę, obsypaną cukrem pudrem. Zwinęła je razem ze ściereczką. Po chwili rozłożyła zimny biszkopt, wyłożyła masę śnieżkowo - wiśniową. Ponownie zwinęła ciasto i umieściła w lodówce, by masa dobrze zastygła.

Zosia wiele razy jadła u babci tę pyszną roladę. Po niej zawsze czuła się dobrze, poprawiała jej humor oraz samopoczucie. Babcia opowiedziała wnuczce, że też kiedyś miała

podobną sytuację. Nie miała nikogo, kto by ją wysłuchał i zawsze musiała liczyć tylko na siebie. Powiedziała Zosi, że jest wartościowym człowiekiem. I że każdy w życiu zasługuje na drugą szansę, więc niech da ją rodzicom. Poradziła Zosi, by wróciła do domu z roladą, usiadła z rodzicami i szczerze porozmawiała. Bo szczerść zawsze wygrywa, nawet gdy boli.

Dziewczynka po rozmowie z babcią postanowiła, że wróci do zamku i wytłumaczy mamie i tacie, co leży jej na sercu. Gdy weszła, w dużej komnacie nakryła stół pięknym, białym obrusem. Postawiła przepyszną, pachnącą roladę biszkoptową.

Rodzice, gdy zauważyli zniknięcie córki, bardzo zmartwili się. Gdy ją zobaczyli całą i zdrową, od razu wpadli jej w ramiona. Przeprosili ją i powiedzieli „Bardzo Cię kochamy. Nie chcemy Cię stracić. Mamy nadzieję, że odbudujemy tę więź”. Wytłumaczyli jej również, że przez wszystkie obowiązki związane z królestwem, zaczęli ją zaniedbywać.

Roladę upieczoną przez córkę nazwali „Zgodą”, ponieważ dopiero ta sytuacja pokazała im, jak ich dziecko jest dla nich ważne. Powiedzieli również, że gdyby ją stracili, nigdy by sobie tego nie wybaczyli.

### ***Co było dalej? Każda z autorek miała inny pomysł:***

**Kludia Kurczyńska**- Rodzice postanowili, że zaproszą babcię na wspólną kolację, podczas której postarają się naprawić relacje rodzinne. Zosia była szczęśliwa, ponieważ ta sytuacja pokazała jej, że pomimo trudności jakie ją spotkały, nigdy nie straci wiary w siebie i zawsze będzie pomagała tym, którzy najbardziej potrzebują pomocy.

A ciasto „Zgoda”?

Było pieczone dla rodzin, w których była samotność, w których nie potrafiono rozmawiać i zaufać.

**Kludia Sienkiewicz**- Po tej sytuacji rodzice wraz z księżniczką Zosią pojechali do babci, aby podziękować jej za mądrość i dobre serce. Babcia wprowadziła się do rodziny królewskiej, bo nie ma to jak pełna rodzina. To ciasto zostało w pamięci Zosi i w tradycji rodzinnej. Piekała je potem swoim dzieciom, a jej dzieci swoim dzieciom wtedy, gdy były trudności, upadki, kiedy trzeba było szczerze porozmawiać.

**Rolada biszkoptowa ze śnieżką**

[www.gogusiowo.blogspot.com](http://www.gogusiowo.blogspot.com)

**Autor przepisu: rozczochrane okruszki**